

Renata Jedlińska

Rynek edukacji na tle procesu globalizacji

Ekonomiczne Problemy Usług nr 105, 631-641

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RENATA JEDLIŃSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

RYNEK EDUKACJI NA TLE PROCESU GLOBALIZACJI

Wprowadzenie

W dobie globalizacji możliwości rozwojowe gospodarek zależą bardziej niż kiedykolwiek od jakości kapitału ludzkiego, jego kreatywności, innowacyjnych zdolności i adaptacji do nowości. Współcześnie jakość ta formułowana jest w decydującym stopniu w procesie kształcenia. Potencjał edukacyjny społeczeństwa stanowi w coraz większym stopniu czynnik decydujący o konkurencyjności kraju. Ponieważ wiedzy i umiejętności nie można odziedziczyć, trafne wydaje się przewidywanie, że określenie „społeczeństwo konsumpcyjne” charakteryzujące społeczeństwa krajów rozwiniętych w XXI wieku zastąpi określenie: „społeczeństwo uczące się”. W związku z tym, że dla coraz większej części społeczeństwa nauczanie będzie stawało się procesem trwającym przez całe życie, jest bardzo prawdopodobne, że to właśnie rynek edukacji może stać się najszybciej rozwijającym się rynkiem XXI wieku¹. Wskazuje na to szereg czynników zarówno od strony popytowej, jak i podażowej, których kumulacja spowoduje dynamiczny rozwój rynku edukacyjnego. Globalizacja powoduje to, że rynek edukacji staje się rynkiem globalnym, z czym wiążą się zarówno szanse, jak i zagrożenia².

¹ E. Solarczyk-Ambrozik: *Przemiany współczesnego świata – globalne wyzwanie edukacyjne*, w: *Kształcenie ustawiczne w warunkach globalizacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Zwierzchowska, Warszawa 2002, s. 14-17.

² M. Sulmicka: *Spoleczne skutki globalizacji*, „Biuletyn IRG” 2000, nr 1/4.

1. Czynniki wzrostu popytu na edukację

Wśród czynników zwiększających popyt na edukację wymienić należy zwłaszcza:

- rosnącą świadomość wartości wykształcenia,
- zmiany w strukturze popytu na pracę w kierunku pracowników o wyższym poziomie wykształcenia,
- coraz większą konkurencję na rynku pracy związaną z dominującym pracoozczędnym modelem rozwoju,
- dokonującą się zmianę modelu zatrudnienia w kierunku rosnącego udziału jego elastycznych, niestandardowych form,
- wydłużenie średniej długości trwania życia,
- skrócenie czasu życia firm³.

Jednym z efektów „nowej gospodarki” jest powszechny wzrost świadomości wartości wykształcenia. Jest to widoczne zarówno na poziomie ugrupowań integracyjnych, państw, firm, jak i jednostek. Rządy poszczególnych państw dostrzegają przede wszystkim strategiczne znaczenie edukacji dla przyspieszenia wzrostu gospodarczego i zmniejszenia bezrobocia, firmy – wyższej konkurencyjności, zaś ludzie – większych szans znalezienia zatrudnienia, lepszych zarobków i wyższego statusu społecznego⁴.

Ludzie chcą się uczyć, znane są bowiem statystyki zatrudnienia i bezrobocia na całym świecie. Pokazują one jako ogólną prawidłowość to, że im wyższy poziom edukacji, tym wyższy poziom aktywizacji zawodowej, niższe bezrobocie i wyższe zarobki. Wyniki badań wykazują też jednoznacznie, że bezrobocie długookresowe, stanowiące jeden z najtrudniejszych współcześnie problemów społecznych, wiąże się z reguły z niskim poziomem lub brakiem wykształcenia i kwalifikacji osób nim dotkniętych. Poziom wykształcenia jest też dodatnio skorelowany z poziomem mobilności przestrzennej, która staje się konieczna w dostosowywaniu się do konsekwencji zmian na rynku pracy i której brak jest jedną z przyczyn wysokiego bezrobocia strukturalnego. Szybkie tempo zmian wywoływanych upowszechnianiem się nowych technologii powoduje zmiany w strukturze popytu na pracowników. Maleje udział robotników, którzy kwalifikacje zawodowe zdobywali głównie poprzez pracę, rośnie natomiast zatrudnienie tzw. pracowników wiedzy (ang. *knowledge workers*), których pracę zawodową poprzedza długi okres nauki w formalnych systemach szkolnych i których charakter pracy wymaga uzupełniania wiedzy przez całe życie. Mówi się, że rynek pracy zastępuje rynek wiedzy. Przesunięcie popytu w stronę wykwalifikowanych pracowników wiedzy (ang. *skilled knowledge workers*) jest jednym z najbardziej widocznych symptomów przejścia do gospodarki opartej na wiedzy. Odnosi się to nie tylko do grup zawodowych trady-

³ M. Sulmicka: *Rynek edukacji w dobie społeczeństwa informacyjnego i globalizacji* – pdf.

⁴ M.J. Szymański: *Edukacyjne wyzwania globalizacji*, „Edukacja” 2002, nr 4 (80), s. 34-38.

cyjnie uważanych za wysoko wykwalifikowane, ale przede wszystkim do najszybciej rosnącej obecnie grupy zawodowej, którą określa się jako „technicy wiedzy” (ang. *knowledge technologists*), np. laboranci itp. Przewiduje się, że ten typ pracy będzie już w niedalekiej przyszłości w krajach rozwiniętych dominującym segmentem w strukturze zatrudnienia⁵.

Typowy dla obecnej fazy rozwoju ekonomicznego bezzatrudnieniowy wzrost gospodarczy⁶ związany z rosnącą wydajnością pracy w efekcie coraz lepszego jej technicznego uzbrojenia powoduje, że na kurczącym się rynku pracy narasta konkurencja. Rośnie przeciętny poziom wykształcenia – w krajach rozwiniętych wykształcenie średnie staje się coraz częściej minimalnym kryterium wejścia na rynek pracy, zwłaszcza do jego drugiego segmentu, a więc do prac lepiej płatnych, o wyższym prestiżu społecznym, stwarzających możliwości awansu. Jest to kolejna przyczyna, dla której kształcenie permanentne staje się koniecznością dla coraz większej grupy pracowników. Z punktu widzenia rządów borykających się z bezrobociem powodowanym typowym obecnie pracooszczędnym wzrostem gospodarczym przedłużanie okresu kształcenia stanowi jedną z form często pozornego łagodzenia tego problemu⁷.

Kolejnym czynnikiem, który będzie działał na rzecz zwiększenia popytu na usługi edukacyjne, jest wzrost udziału elastycznych form zatrudnienia. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych 20-25 lat około połowa pracowników w krajach wysokorozwiniętych nie będzie pracowała w dominującym obecnie systemie pełnoetatowego trwałego zatrudnienia. Wzrost liczby zatrudnionych na umowy okresowe, zlecenia lub kontrakty będzie dawał możliwość tej grupie pracowników wykorzystania części czasu, która nie będzie przeznaczona na pracę, na naukę, aktualizację wiedzy i podnoszenie kwalifikacji.

Konieczność podnoszenia i zmiany kwalifikacji (często kilkakrotnie) jest też skutkiem faktu, że stale rośnie średnia długość życia, a w konsekwencji też średni okres aktywności zawodowej. Obecnie w krajach wysokorozwiniętych okres aktywności zawodowej wynosi średnio około 50 lat. Jest to okres zbyt długi na to, aby przy obecnym tempie zmian otoczenia nabyte u progu życia zawodowego wykształcenie i kwalifikacje wystarczyły na całe życie. Jest to kolejna przyczyna, która powoduje, że o ile w przeszłości faza nauki poprzedzała fazę pracy, w przyszłości nauka i praca będą coraz bardziej powiązane i współzależne. Zarazem mamy do czynienia z innym nowym zjawiskiem dodatkowo potęgującym potrzebę kształcenia permanentnego: skrócenie życia firm. Szybkie tempo wzajemnie się wzmacniających zmian pod wpływem postępu technicznego i globalizacji nasila

⁵ P. Drucker: *The next society*, „The Economist”, November 2001.

⁶ *Polska 2025, Długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*, RCSS, Warszawa 2000, s. 48.

⁷ P.H. Dembiński: *Globalizacja – wyzwanie i szansa*, w: *Globalizacja*, red. J. Klich, Kraków 2001, s. 45-50.

konkurencję. To powoduje, że niewiele firm funkcjonuje obecnie dłużej niż trwa okres aktywności zawodowej ich pracowników. Upadek, zmiana profilu firmy lub tak częste obecnie fuzje i przejęcia oznaczają dla znacznej liczby pracowników konieczność zmiany pracy i związanej z tym zmiany lub uzupełnienia kwalifikacji.

2. Nowe techniki i technologie pozyskiwania wiedzy w dobie globalizacji

Równocześnie z rosnącą koniecznością kształcenia dokonuje się przełom w edukacji od strony technik pozyskiwania wiedzy. Komputery i Internet zrewolucjonizowały zarówno naukę, jak i nauczanie. Stawia to nowe zadania przed systemami edukacji. Tradycyjne sformalizowane, w większości finansowane przez państwo systemy edukacji, w coraz większym stopniu będą musiały szybko reagować na pojawiające się potrzeby rynku edukacyjnego. Wzrost popytu na dostęp do edukacji spowoduje zapewne powstanie nowego, znacznie bardziej zdywersyfikowanego i elastycznego systemu kształcenia. Powstanie rynek edukacji oferujący nowoczesne formy nabywania wiedzy, od weekendowych seminariów do kursów online, adresowanych do różnych grup społecznych, działających w różnych miejscach – od uniwersytetów po naukę w domu. Szkolnictwo publiczne, choć nadal stanowić będzie trzon edukacyjnego systemu, w znacznym stopniu zmieni formy przekazywania wiedzy.

Istnieje szereg przyczyn, dla których można spodziewać się ogromnego wzrostu zapotrzebowania i wykorzystania nowych technologii uczenia się. Należą do nich:

- nowe technologie informacyjne oferują praktyczne rozwiązanie rozszerzonego dostępu do edukacji dla ludności w ciągu całego życia;
- technologie te będą obniżały koszty nauczania poprzez tworzenie korzyści skali, których tradycyjne pracochłonne metody nauczania nie posiadają. Koszty szeregu szkoleń zawodowych przy odpowiednio dużej liczbie użytkowników można obniżyć poprzez prowadzenie ich w warunkach wirtualnej symulacji (np. szkolenie pilotów);
- nowe interaktywne technologie umożliwią udoskonalanie zarówno metod nauczania, jak i polepszanie ich wyników.

Punkt ciężkości przesuwa się od systemu, w którym centrum procesu nauczania stanowił nauczyciel, do systemu skoncentrowanego na osobie uczącej się. Obie strony, tj. uczący i uczący się, robią użytek z nowych technologii nauczania. Firmy dostarczające materiały do nauki dostarczają też *know-how* nauczycielom, proponując sposoby prowadzenia zajęć oraz ich plany. Nauczanie poprzez sieć daje uczniom szansę korzystania z lekcji prowadzonych przez najlepszych nauczycieli i wykładów profesorów z renomowanych światowych uniwersytetów. Możliwa jest też szybsza aktualizacja materiałów szkoleniowych. Oczywiście korzyścią edukacji

online jest możliwość indywidualizacji tempa i czasu nauki oraz to, że nauczanie może odbywać się w dowolnym czasie przez 24 godziny na dobę. Nie wydaje się jednak, aby nowe technologie kiedykolwiek całkowicie zastąpiły metody tradycyjne, ale ich zalety wynikające z możliwości, których tradycyjne metody kształcenia nie posiadają, powodują, że ich rozwój i coraz większy udział w procesie kształcenia wydaje się przesądzony⁸.

Jednym z celów realizowanych na tym etapie kształcenia jest wyrabianie nawyku i opanowanie nowych metod permanentnego uczenia się w przyszłości (np. koncepcja *just-in-time learning*, zgodnie z którą kluczowa będzie umiejętność znalezienia w odpowiednim momencie potrzebnych wiadomości i informacji).

Internet zwiększa liczbę odbiorców programów edukacyjnych na tym poziomie głównie poprzez fakt, że uczelnie będą używały go do rozszerzenia swojego geograficznego zasięgu, co z kolei bardzo zwiększy w przyszłości wykorzystanie sieci. Internet stanowi szczególnie atrakcyjną formę studiowania dla osób pracujących.

Poprzez sieć dostarcza on zarówno ogólną informację dotyczącą studiów, jak i materiały do nauki z zakresu poszczególnych programów. Mankamentem wirtualnego systemu kształcenia jest brak bardzo istotnego elementu dla człowieka jako istoty społecznej, tj. bezpośredniego kontaktu z innymi studentami i profesorami. O tym, że jest to element istotny, świadczy fakt, że na uniwersytetach amerykańskich, gdzie profesorowie udostępniają w sieci cały materiał prezentowany na wykładach, studenci nadal chodzą na te wykłady. Na razie większość uczelni stosuje metodę kombinowaną: ucząc częściowo w sposób tradycyjny i włączając w tok nauki kursy online, które są wybierane głównie przez studentów pracujących w pełnym wymiarze czasu. Obecnie studiujący w systemie internetowym studenci wybierają przede wszystkim kursy zawodowe. Postępujące urynkwawianie edukacji rodzi niebezpieczeństwo stopniowego odchodzenia od poszerzającego horyzonty modelu kształcenia ogólnego na rzecz nauki zawodowych umiejętności, które na rynku pracy przyniosą szybki zwrot zainwestowanych w kształcenie środków. W przyszłości rozwinię się też zapewne segment kształcenia wirtualnego nienastawionego bezpośrednio na potrzeby zawodowe, ale raczej na ogólny rozwój intelektualny. Byłby to segment rynku programów edukacyjnych adresowanych zwłaszcza do dorosłych, którzy nie mając w młodości odpowiednich możliwości, chcieliby uzupełnić wykształcenie w interesujących ich dziedzinach. Sprzyjać temu będzie zmieniająca się struktura demograficzna społeczeństw krajów rozwiniętych, gdzie stale rośnie udział starszych generacji⁹.

W dobie globalizacji presja konkurencji powoduje, że zarówno jednostki, jak i firmy będą musiały skoncentrować się na utrzymaniu i zwiększaniu swojego naj-

⁸ *Szkola w dobie Internetu*, red. A. Nowak, K. Winkowska-Nowak, L. Rygielska, Warszawa 2009, s. 32-35.

⁹ D. Głogosz: *Japonia: problem starzejącego się społeczeństwa*, „Polityka Społeczna” 2000, nr 2.

cenniejszego aktywu – kapitału wiedzy. Zarówno rosnąca rola wiedzy, jak i szybkość dokonujących się na tym polu zmian powodują, że doszkalanie pracowników jest obecnie nieuniknione. Pracodawcy stwierdzają istnienie luki pomiędzy kwalifikacjami posiadanymi przez pracowników a potrzebnymi im obecnie w pracy.

Tradycyjne kursy doszkalające organizowane poza miejscem pracy są kosztowne – skierowani na nie pracownicy są przez pewien czas nieobecni w pracy, a oprócz kosztu samego kursu firma ponosi koszty biletów i hoteli. Mając tego świadomość, rosnąca liczba firm przygotowujących materiały szkoleniowe oferuje kursy doszkalające online, które można odbyć, nie opuszczając miejsca pracy. Ponieważ firmy prowadzą znaczną i szybko rosnącą część interesów poprzez Internet, a także w coraz większym stopniu używają sieci komputerowych na potrzeby komunikacji wewnętrznej (tzw. intranet), są od strony technicznej dobrze przygotowane do wykorzystania Internetu i wewnętrznych sieci komputerowych dla celów szkolenia swoich pracowników. Również sami pracownicy są w coraz większym stopniu zainteresowani wykorzystywaniem dogodnej możliwości podnoszenia swoich kwalifikacji na coraz trudniejszym i niestabilnym rynku pracy.

Urynkowanie edukacji rodzi też problem źródeł finansowania zarówno podnoszenia dotychczasowych kwalifikacji pracowników, jak i ich zmiany. W miarę uelastyczniania rynku pracy, przejawiającego się m.in. w zwiększaniu udziału pracowników zatrudnionych w systemie umów okresowych i na zlecenia, nasila się tendencja do przerzucania kosztów zdobywania i podwyższania kwalifikacji na pracowników. O ile w przeszłości, kiedy dominowały formy stałego zatrudnienia, koszty doskonalenia kwalifikacji pracowników ponosiły zwykle firmy, to obecnie firmy zatrudniające pracowników w ramach elastycznych form zatrudnienia szukają osób już dysponujących poszukiwanymi przez nie kwalifikacjami. W praktyce oznacza to konieczność sfinansowania dodatkowej nauki przez samych pracobiorców. Sytuacja taka wymaga wspierania przez państwo ułatwień w zdobywaniu potrzebnych kwalifikacji, np. poprzez odpowiednie rozwiązania w sferze podatków.

Nieuchronne wydłużenie czasu nauki, zarówno liczby godzin spędzanych w bezruchu przed monitorami komputerów, jak i czasu przeznaczanego na kształcenie w skali całego życia, oznaczać będzie postępującą redukcję niezbędnego do zdrowego życia wysiłku fizycznego. Dlatego można się spodziewać, że jednym z ubocznych efektów rozwoju edukacji komputerowej będzie też zapewne dalszy, szybki rozwój rynku usług oferujących możliwości rekreacji fizycznej (kluby *fitness*, siłownie), podtrzymujących zagrożoną sprawność fizyczną społeczeństwa informacyjnego.

3. Perspektywy rynku edukacji w związku ze współcześnie zachodzącymi procesami

Współczesna rola wiedzy oraz nauki jest ogromna i trudna do przecenienia. Historycznie rzecz biorąc, rola nauki systematycznie wzrastała od początków okresu nowożytnego naszych dziejów¹⁰, uzyskując stopniowo pozycję dominującej, dynamicznej siły napędowej rozwoju współczesnej cywilizacji ludzkiej¹¹.

Uznaje się ją za głównego architekta przemian cywilizacyjnych¹². W związku z powstaniem społeczeństwa informatycznego zadaniem edukacji szkolnej jest przygotowanie młodego pokolenia do kreatywnego, twórczego uczestnictwa w kulturze, do korzystania z nowych możliwości nauki, pracy i życia w informacyjnej cywilizacji, a także do jej doskonalenia i rozwoju. Szkoła ma nie tylko przekazywać wiedzę i umiejętności, jej powinnością jest wprowadzenie młodzieży w szeroko pojęty świat wartości i kulturę narodową. Ważnym zadaniem szkoły jest również inspirowanie postawy twórczej, otwartej, wdrażanie do samodzielności myślenia i działania, rozwijanie zdolności do samokształcenia. Szkoła ma przygotowywać nowe pokolenie do pluralizmu, demokracji, tolerancji, otwartości, równości, dialogu; ma uczyć współdziałania, współpracy i współżycia w skomplikowanym układzie globalnym oraz odpowiedzialności globalnej¹³.

Jedną z konsekwencji globalizacji, którą należy uwzględnić w rozwiązaniach edukacyjnych, jest wzrastające zjawisko bezrobocia. W najbliższych latach wystarczy 1/5 zdolnej do pracy populacji, aby utrzymać gospodarkę w jej rozmachu¹⁴. W takiej sytuacji najlepszą i najbardziej bezpieczną inwestycją, jakiej mogą dokonać rodzice, jest inwestowanie w wykształcenie dzieci¹⁵. Edukacja bowiem powiązana jest wielorako z rynkiem pracy. Są to relacje wynikające z roli wykształcenia, kwalifikacji i kompetencji zawodowej jako efektu edukacji dla pracownika, przedsiębiorstwa, gospodarki i społeczeństwa¹⁶. Powiązanie edukacji i rynku pracy odbywa się na zasadzie sprzężenia zwrotnego.

Współczesna edukacja staje się w coraz większym stopniu zależna od środków masowego przekazu, a w tym zwłaszcza od Internetu, telewizji. Za ich pośred-

¹⁰ L.W. Zacher: *Problemy społeczeństwa informacyjnego. Elementy analizy, ewolucji i prognozy*, PWE, Warszawa 1997, s. 45 i nast.; U Świętochowska: *Systemy edukacyjne cywilizacji przelomu XX i XXI wieku*, Toruń 2000, s. 52-53.

¹¹ A. Bednarski: *Pułapy i pułapki globalizacji*, Tomik, Toruń 1998, s. 8 i nast.

¹² J. Gajda: *Edukacja bez granic*, Lublin 1992, s. 45-55.

¹³ A. Bogaj: *Kształcenie ogólne. Między tradycją a ponowoczesnością*, Warszawa 2000, s. 35-38; I. Bialecki, J. Sikorka: *Wykształcenie i rynek*, Warszawa 1998, s. 44-48.

¹⁴ H.P. Martin, H. Schumann: *Pułapka globalizacji*, Wrocław 2000, s. 58-59.

¹⁵ T. Husen: *Oświata i wychowanie w roku 2000*, Warszawa 1974, s. 25-30.

¹⁶ K. Denek: *O nowy kształt edukacji*, Toruń 1998, s. 35-38.

nictwem odbywa się przekazywanie i upowszechnianie wiadomości, opinii, propagowania wzorów postaw i zachowań¹⁷.

Panują dość znaczne rozbieżności poglądów co do tego, czy Internet i nowoczesne technologie informacyjne oraz komunikacyjne połączą, czy jeszcze bardziej podzielią kraje biedne i bogate na tych, co „mają i wiedzą”, oraz na tych, co „nie mają i nie wiedzą”.

Trudno dziś jednoznacznie przesądzić, jaki ostatecznie wpływ na losy krajów ubogich będą miały dokonujące się obecnie zmiany technologiczne, bowiem rysuje się tu zarówno wiele szans, jak i zagrożeń. Edukacja zwiększa zdolność społeczeństwa do absorpcji wiedzy, która choć zawsze była ważna, to obecnie staje się niezbędna dla sprawnego funkcjonowania w globalnym świecie. Rozwijający się w krajach wysokorozwiniętych rynek edukacji zaspokaja potrzeby społeczeństw i gospodarek tych krajów, z czego generalnie wszyscy jego uczestnicy mają korzyści. Jednak w skali świata rosnący popyt na edukację niekoniecznie oznacza, że wszyscy, którzy ponoszą nakłady na ten cel, uczestniczą w płynących z tego korzyściach. Globalizacja nasiliła i przyspieszyła bowiem trwający od lat proces „drenażu mózgów”. Przepisy migracyjne państw wysokorozwiniętych restrykcyjne wobec pracowników niewykwalifikowanych z krajów rozwijających się wyraźnie faworyzują osoby o wysokich i poszukiwanych kwalifikacjach. Nie ukrywa się, że ten kierunek polityki migracyjnej będzie kontynuowany. Mimo bowiem stosunkowo wysokiego poziomu bezrobocia działające na tym obszarze firmy mają kłopoty z naborem do pracy pracowników, zwłaszcza o wyższych kwalifikacjach.

Migracja specjalistów z krajów rozwijających się do krajów rozwiniętych powoduje, że kraje bogate nie tylko przejmują najwartościowszą część potencjału ludzkiego krajów rozwijających się, ale też następuje w związku z tym de facto przepływ kapitału z krajów biednych do bogatych, które nie ponosząc kosztów kształcenia, przejmują z niego korzyści¹⁸.

Tak więc istnieją przesłanki ku temu, że nie tylko rynek finansowy i towarowy, ale także rynek edukacji nabierze w niedalekiej przyszłości globalnego charakteru. Jednak – podobnie jak w przypadku przepływów kapitału i towarów – do tego, by korzyści z globalizacji tego rynku dzielone były sprawiedliwie, konieczne są odpowiednie międzynarodowe regulacje dotyczące zasad jego funkcjonowania, w tym zwłaszcza zmian zasad dotychczasowego modelu migracji specjalistów z krajów rozwijających się do państw wysokorozwiniętych.

¹⁷ U. Eco: *Nowe środki przekazu a przyszłość książki*, w: *Nowe media w komunikacji społecznej XXI wieku*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2002.

¹⁸ *Human Development Report 1999*, UNDP 1999, s. 32.

Podsumowanie

Współcześnie funkcjonujące systemy edukacji, mimo wielu wysiłków i nakładów finansowych, wciąż nie odpowiadają wymaganiom demokracji ani rosnącym potrzebom społecznym, ani oczekiwaniom jednostek. Nie są adekwatne do najważniejszych przemian globalnych, których hasłem wywoławczym jest „uczenie się ustawiczne” i „społeczeństwo wychowujące”, stanowiąc tym samym warunek godziwej egzystencji ludzi – rozumiejących rzeczywistość, umiejących w niej działać, współpracować ze sobą¹⁹.

„Konieczne wydaje się więc stworzenie nowej koncepcji edukacyjnej, wykorzystującej dotychczasowe modele tylko w bardzo ograniczonym zakresie. Koncepcja taka powinna prowadzić do gruntownej reformy systemu edukacji szkolnej i znacznego rozwoju uzupełniającego systemu permanentnej edukacji pozaszkolnej”²⁰.

Charakteryzując najogólniej pożądany model edukacji, można by zalecić uwzględnienie w nim:

- powszechności i ustawiczności kształcenia,
- zmian paradygmatu wartości i umiejętności, tzn. uczenia się, aby wiedzieć, racjonalnie działać oraz umieć współpracować z innymi,
- potrzeby uczenia się alternatywnego i innowacyjnego²¹.

Z pewnością rozwój wymiany naukowej i akademickiej jest realny i może przedstawiać się jako zachęcający znak. Rozwija się współpraca między krajami bliżej lub dalej sąsiadującymi. Dzięki kontaktom handlowym oraz Internetowi doświadczenia i publikacje docierają do nas z najodleglejszych stron. Stowarzyszenia, ruchy, urzędy i struktury polityczne (Rada Europy, UNESCO) przeznaczają środki na zintensyfikowanie wymiany w dziedzinie nauki.

Z drugiej strony należy stwierdzić, że wymiany naukowe są jeszcze słabo rozwinięte i ograniczają się do bliskich partnerów, tj. do państw graniczących ze sobą lub takich, które mają ten sam model kulturowy. Wątro również wspomnieć o uznawaniu dyplomów, do czego jeszcze daleka droga.

Niewątpliwie globalizacja oznaczać powinna wyrównywanie szans edukacyjnych w skali globalnej. Tymczasem już na samym wstępie mamy do czynienia z głębokim zróżnicowaniem szans edukacyjnych. Mówi się więc o swoistym apar-

¹⁹ J. Wójcik J: *Nowe technologie, nowe społeczeństwo, nowe wyzwania dla szkoły wyższej*, w: *Kształcenie ustawiczne w warunkach globalizacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Zbierchowska, Warszawa 2002, s.43-50.

²⁰ E. Okoń-Horodyńska: *Wyzwania dla nowej edukacji XXI wieku a prawa człowieka do inicjatywy gospodarczej. Instytucjonalizacja praw jednostki i grup społecznych do inicjatywy gospodarczej*, AE Katowice 1998, s. 75-76.

²¹ W. Kojas: *Wyzwania globalizacji wobec systemu edukacji. Szkoła wobec społecznych i kulturowych wyzwań globalizacji*, Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie, Cieszyn 2003, s. 80-82.

theidzie informacyjnym związanym z dostępem do informacji²². Informacja staje się towarem coraz kosztowniejszym²³.

Jeśli na świecie aż 130 mln dzieci jest nieobjętych zinstytucjonizowaną edukacją i nadal jest ponad 850 mln analfabetów, to globalizacja w edukacji jest na razie utopią²⁴. Jak bowiem sprowadzić do wspólnego edukacyjnego mianownika afgańskiego chłopca, który nigdy nie widział telewizora, nie mówiąc już o komputerze, i obywatela Szwajcarii, gdzie komputer jest praktycznie w każdej rodzinie²⁵.

Literatura

1. Bednarski A.: *Pułapy i pułapki globalizacji*, Tomik, Toruń 1998.
2. Bialecki I., Sikorka J.: *Wykształcenie i rynek*, Warszawa 1998.
3. Bogaj A.: *Kształcenie ogólne. Między tradycją a ponowoczesnością*, Warszawa 2000.
4. Dembiński P.H., *Globalizacja – wyzwanie i szansa*, w: *Globalizacja*, red. J. Klich, Kraków 2001.
5. Denek K.: *O nowy kształt edukacji*, Toruń 1998.
6. Drucker P.: *The next society*, „The Economist”, November 2001.
7. Dryden G., Vos J.: *Rewolucja w uczeniu*, Poznań 2000.
8. Eco U.: *Nowe środki przekazu a przyszłość książki*, w: *Nowe media w komunikacji społecznej XXI wieku*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2002.
9. Gajda J.: *Edukacja bez granic*, Lublin 1992.
10. Głogosz D.: *Japonia: problem starzejącego się społeczeństwa*, „Polityka Społeczna” 2000, nr 2.
11. *Human Development Report 1999*, UNDP 1999.
12. Husen T.: *Oświata i wychowanie w roku 2000*, Warszawa 1974.
13. Kojas W.: *Wyzwania globalizacji wobec systemu edukacji. Szkoła wobec społecznych i kulturowych wyzwań globalizacji*, Uniwersytet Śląski Filia w Cieszynie, Cieszyn 2003.
14. Konstańczak S.: *Czy edukacja może być globalna?*, Cieszyn 2003.
15. Kowalik A.: *Globalizacja ekspansji wielkich przedsiębiorstw. Korporacje transnarodowe*, „Rzeczpospolita”, „Ekonomia” 1995, z dn. 29.06.
16. Martin H.P., Schumann H.: *Pułapka globalizacji*, Wrocław 2000.

²² G. Dryden, J. Vos: *Rewolucja w uczeniu*, Poznań 2000, s. 91.

²³ S. Konstańczak: *Czy edukacja może być globalna?*, Cieszyn 2003, s. 75-76.

²⁴ J. Poczesna: *Tendencje edukacyjne w społeczeństwie edukacyjnym*, Zeszyty Naukowe European Association for Security 2001, nr 3, s. 227.

²⁵ A. Kowalik: *Globalizacja ekspansji wielkich przedsiębiorstw. Korporacje transnarodowe*, „Rzeczpospolita”, „Ekonomia” 1995, z dn. 29.06.

17. Okoń-Horodyńska E.: *Wyzwania dla nowej edukacji XXI wieku a prawa człowieka do inicjatywy gospodarczej. Instytucjonalizacja praw jednostki i grup społecznych do inicjatywy gospodarczej*, AE Katowice 1998.
18. Drucker P.: *The next society*, „The Economist”, November 2001.
19. Dembiński P.H.: *Globalizacja – wyzwanie i szansa*, w: *Globalizacja*, red. J. Klich, Kraków 2001.
20. Poczęsna J.: *Tendencje edukacyjne w społeczeństwie edukacyjnym*, Zeszyty Naukowe European Association for Security 2001, nr 3.
21. *Polska 2025: Długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*, RCSS, Warszawa 2000.
22. Solarczyk-Ambrozik E.: *Przemiany współczesnego świata – globalne wyzwanie edukacyjne w: Kształcenie ustawiczne w warunkach globalizacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Zwierzchowska, Warszawa 2002.
23. Sulmicka M.: *Rynek edukacji w dobie społeczeństwa informacyjnego i globalizacji*.
24. Sulmicka M.: *Spoleczne skutki globalizacji*, „Biuletyn IRG” 2000, nr 1/4.
25. *Szkoła w dobie Internetu*, red. A. Nowak, K. Winkowska-Nowak, L. Rygielska Warszawa 2009.
26. Szymański M. J.: *Edukacyjne wyzwania globalizacji*, „Edukacja” 2002, nr 4 (80).
27. Świętochowska U.: *Systemy edukacyjne cywilizacji przelomu XX i XXI wieku*, Toruń 2000.
28. Wójcik J.: *Nowe technologie, nowe społeczeństwo, nowe wyzwania dla szkoły wyższej*, w: *Kształcenie ustawiczne w warunkach globalizacji i rozwoju społeczeństwa informacyjnego*, red. A. Zwierzchowska, Warszawa 2002.
29. Zacher L.W.: *Problemy społeczeństwa informacyjnego. Elementy analizy, ewolucji i prognozy*, PWE, Warszawa 1997.

EDUCATION MARKET AGAINST GLOBALIZATION PROCESSES

Summary

The process of education in the age of globalization is very different from previously functioning education system. In the age of globalization, the process of education becomes a lifelong, using their media to the latest technical and technological. Thanks education market in the near future may become the fastest growing market. However, not all countries, societies are prepared for this revolution in the education system. So, today, the world is characterized by a great diversity of educational opportunities that are not aligned in the near future.

Translated by Renata Jedlińska